

Ruszyły inwestycje związane z budową sieci światłowodowej w ramach projektów współfinansowanych ze środków unijnych KPO i FERC. Jednym z pierwszych etapów jest podpisanie umów udostępnienia nieruchomości z ich właścicielami, na poprowadzenie kabli światłowodowych przez posesję.

Zdarza się, że sytuację tę wykorzystują oszuści. Podszywają się oni pod wykonawców - przedstawicieli Orange - i pobierają od mieszkańców opłatę. Niekiedy obiecując dołączenie ich domu do listy adresów, które zostaną objęte zasięgiem sieci światłowodowej.

Co zrobić, żeby nie dać się oszukać?

Ani Orange Polska ani wykonawcy inwestycji, którzy reprezentują firmę Orange Polska, **nie pobierają żadnych opłat**. To najważniejsza zasada. Jeśli ktoś zbiera pieniądze, powołując się przy tym na budowę światłowodu w ramach KPO i FERC - można mieć pewność, że jest on oszustem, który podstępem wyłudza pieniądze i taką sprawę należy zgłosić policji.

Jak wygląda zbieranie zgód od mieszkańców gmin?

Wykonawca ma przy sobie pismo przewodnie, które informuje o potrzebie podpisania umowy udostępnienia nieruchomości, informację o przetwarzaniu danych osobowych RODO i formularz umowy udostępnienia nieruchomości. Niekiedy może mieć ze sobą także szkic z planowanym przebiegiem sieci światłowodowej, choć nie jest on konieczny. Na koniec, przypomnijmy jeszcze raz: wykonawcy podpisują z właścicielem nieruchomości tylko i wyłącznie umowę udostępnienia nieruchomości, nie zbierają pieniędzy i nie pobierają żadnych opłat.